

■ Tomasz Malkowski 2006-11-29, ostatnia aktualizacja 2006-11-29 21:38:30.0

Już wkrótce na osiedlu w Katowicach Kostuchnie powstaną kolejne budynki wielorodzinne. Zaprojektowane przez młodą pracownię medusa group, będą novum w śląskiej architekturze. Minimalistyczna architektura, połączona z wyrafinowaną techniką, wtopi się w naturalny krajobraz.

Osiedle Bażantów w południowych Katowicach zaczęło powstawać na początku tego wieku. Od tego czasu ze zwykłego zamkniętego osiedla przeradza się w wielofunkcyjny kompleks. - Chcemy, by dobrze się tu mieszkało, ale też robiło zakupy i odpoczywało. Nie wykluczamy, że w przyszłości powstaną tu przedszkole, szkoła, a może nawet kościół - mówi Krzysztof Lasoń, prezes zarządu Millenium Inwestycje.

Właśnie trwa budowa centrum usługowo-handlowego. Tuż obok powstaną wkrótce trzy budynki wielorodzinne. By wybrać odpowiedni projekt, Millenium zorganizowało konkurs dla architektów. Wygrała medusa group.

Miesiąc temu oddano do użytku szeregowiec również zaprojektowany przez gliwicką pracownię. Budynki mają w środku przeszklony dach doświetlający wewnętrzną przestrzeń - to jedyne takie rozwiązanie w regionie. - Mamy szczęście, bo deweloper nie boi się stosować rozwiązań niestandardowych - mówi Przemysław Łukasik, architekt z medusy.

Teraz projektanci zaproponowali dwa długie budynki - północny i południowy - oraz apartamentowiec od zachodu. Nowa część domknie istniejącą zabudowę od północy. Budynek południowy ma oryginalny układ, jakby nałożono na siebie dwie szeregówki. Do dolnego wchodzi się poprzez rozległy taras, parter to część dzienna, a piętro mieści sypialnie. Nad nim - niczym lustrzane odbicie - kolejny dom, do którego można się dostać przez zawieszoną w powietrzu galerię.

Galerowiec to budynek północny. Na przeszklonym parterze znajdują się punkty usługowe - to kolejny krok w tworzeniu śródmiejskiego charakteru miejsca. Na wyższych piętrach widać galerie, które osłania szklana elewacja z kolorowymi nadrukami. Tutaj przeważają mniejsze mieszkania - od 50 do 60 m kw. - wyjątkiem są ostatnie dwa piętra, gdzie zaprojektowano znacznie większe lokale.

Apartamentowiec będzie budynkiem inteligentnym do kwadratu, wyposażonym w najlepsze rozwiązania techniczne i materiałowe. Dwa skrzydła rozdziela w środku przeszklona klatka schodowa, z której roztoczy się widok na całe osiedle. Apartamenty będą miały około 120 m kw., ale można je łączyć w większe całości. Każdy właściciel zaprojektuje je zgodnie ze swoimi potrzebami.

- Między dłuższymi budynkami planujemy zasadzenie quasi-lasu brzoźowego, gdzie na nawierzchni żwirowej pojawią się różne urządzenia dla dzieci. Będzie też woda, ale w postaci dzikiego stawu. Całość dopełnią wysokie trawy, trzciny, pałki - opisuje koncepcję otoczenia Łukasz Zagala z medusa group.

Architektura kompleksu nie jest awangardowa, ale poprzez swoją skrajną prostotę stanowi absolutną nowość na rynku nieruchomości. Takiego budynku jeszcze w Katowicach nie było.

Jest już pozwolenie na budowę. Pierwsza łopata zostanie wbita wiosną przyszłego roku, a w połowie 2008 r. planuje się oddanie domów do użytku.

Tomasz Malkowski